

# KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 109 (1156)

## Dziesięciolecie niepodległości Litwy.

Stolica Republiki Litewskiej święci dzisiaj uroczystość 10 ej rocznicy niepodległości. Wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich sąsiednich rządów z wyjątkiem Polski. Delegacja polska do komisji mieszanej, obradującej nad sprawami bezpieczeństwa i rozrachunków pieniężnych za przeszłość, która przez ubiegły tydzień przebywała w Kownie, opuściła onegdaj to miasto, aby, jak to zgóry było przewidziane, nie wytwarzać swoją obecnością dysonusu w uroczystym obchodzie.

W tej bowiem sytuacji, jaka istnieje między Polską a Litwą dotychczas, obecność delegacji polskiej podczas takiej uroczystości, jak dziesięciolecie niepodległości litewskiej, byłaby krepującą dla obu stron. Dla urzędowych sfer Litwy — z powodu ich w dalszym ciągu negatywnego stosunku do Polski i dla delegacji polskiej, która w tym stanie rzeczy musiałaby się znajdować w trudnym i niewdzięcznym położeniu.

Nie znaczy to oczywiście, by ta trudność położenia miała być wynikiem jakiejś specjalnej urazy Polski do samego faktu święcenia przez Litwę Kowieńską jej dziesięciolecie rocznicy zdobycia niezawisłości. Polska, w której imieniu wspomniana delegacja prowadziła odroczone onegdaj rokowania kowieńskie, nie ma żadnego powodu, któryby jej kazał patrzeć krzywym okiem na ten bezwzględnie doniosły w życiu państwowym Litwy fakt, jakim jest dziesięć lat niepodległości.

Polska zawsze stała na stanowisku niepodległości narodu litewskiego. I dawała szczerze temu niejednokrotnie wyraz. Uwidoczniło się to szczególnie w kulminacyjnym punkcie naprężenia wzajemnych polsko-litewskich stosunków — na pamiętnej sesji Ligi Narodów, na tej samej sesji, na której od dawna, bo od 10 lat poraz pierwszy z ust przedstawicieli Litwy, z ust premiera Woldemarasa padło słowo „pokój”. Tam Polska powiedziała wyraźnie, że uznaje niepodległość państwa litewskiego.

Polska tylko, a szczególnie my mieszkańcy i zarazem spadkobiercy historycznej Wielkiej Litwy, inaczej wyobrażaliśmy sobie państwo litewskie. Wyobrażenia, a za nimi i dążenia nasze szły po linii głębokich historycznych doświadczeń, które w

określonej formie skojarzyły niedgdyś losy obu narodów: polskiego i litewskiego.

Te jednak nasze wyobrażenia, które czyniły nawrót do tej kojarzącej nas formy współżycia nie pozostawały w żadnym stosunku do litewskiej praktyki państwowej w ostatnim dziesięcioleciu, która nie tylko, że się zamknęła w ściśle etnograficznych granicach, ale która w myśli złe pojętej zasady historycznej narzucała i dotychczas narzuca ziemiom, pozostającym w obecnych granicach Rzeczypospolitej swój pokost etnograficzny, który nie znajdował, bo nie mógł znaleźć żadnego oparcia o obecną etnograficzną rzeczywistość.

Tu nic nie pomoże. Ani powoływanie się na przeszłość historyczną, bo na tę może się z takim samym powodzeniem powołać Polska; ani na zobowiązania międzynarodowe, bo te w każdym razie nie godzą w państwo polskie; ani na szereg innych naogół w swym układzie stosunków ważkich czynników.

Tu decyduje obecna, mało różniąca się od przedwojennej, sytuacja etnograficzna na ziemiach litewsko-białoruskich. I z tą sytuacją nietylko trzeba się liczyć, ale i przy rozważaniu koncepcji państwowych, ona decyduje o takim, czy innym układzie terytorjalnych i politycznych stosunków. Z tem jednak kowieńskie czyniki polityczne się nie liczyły i dotychczas świadomie liczyć się nie chcą.

Stąd to wielkie nieporozumienie historyczne, które oddzieliło Wilno od Kowna, stąd taka sytuacja, że święto dziesięciolecia niepodległości jest uroczystością święconą w Kownie, a nie w Kownie i w Wilnie, niedgdyś stolicy Wielkiej Litwy.

Tak jednak, jak nie obcym nam jest naród litewski, który — wierzymy — wcześniej, czy później znajdzie właściwą drogę i to drogę, która musi prowadzić poprzez porozumienie z Polską — tak nie obcą nam jest dzisiejsze święto kowieńskie, które uroczystości obchodzi państwo litewskie.

Składając więc narodowi litewskiemu w dniu jego wielkiego państwowego święta niepodległości powinszowania, życzymy mu przede wszystkim wejścia na tę drogę, której na imię — porozumienie z Polską.

## Manifest z powodu dziesięciolecia niepodległości Litwy.

KOWNO, 13 V. (Ate). W związku z rozpoczynającą się już uroczystością 10 lecia niepodległości Litwy, rząd wydał manifest do narodu, podpisany przez premiera Woldemarasa i wszystkich ministrów. W manifestie tym znajduje się ustęp, dotyczący Wilna. Ustęp ten brzmi:

„Znaczną część kraju ze stolicą Wilnem jest zagrabiona przez złego sąsiada. W Wilnie była ogłoszona niepodległość Litwy i w akcie niezawisłości Litwy Wilno jest uznane stolicą. Lecz przemoc i oszukaństwo zagabiły Litwie Wilno. Cały naród wie, że to nie nadługo. Dlatego to rząd litewski włączył do Konstytucji przepis, według którego Wilno jest uznane stolicą Litwy”.

## Zatarg chińsko-japoński.

Marszałek wojsk nacjonalistycznych na Tjen-Tsin.

LONDYN, 14 V. (Pat). Agencja Reuter'a dowiaduje się z Szanghaju, że gubernator prowincji Szantung doniósł o zawładnięciu przez wojska nacjonalistyczne miejscowością Yan-Dou, leżącej na połowie drogi z Wu-Bou do Tjen-Tsinu. Wojska nacjonalistyczne w ten sposób odcięły znaczną część armii północnej. Armia południowa wzięła do niewoli 7000 ludzi z armii Czoang-Tso-Lina oraz wielkie łupy wojenne. Wojska nacjonalistyczne posuwają się w szybkim tempie w kierunku na Tjen-Tsin, do którego pierwsze strażnice mają według obliczeń przybyć w dniu dzisiejszym. Garnizon cudzoziemski w Tjen-Tsinie wynosi 4000 żołnierzy amerykańskich, 3000 francuskich, 1000 angielskich i 500 japońskich.

General Feng-Yu-Sjang naczelnym wodzem armii południowych.

SZANGHAJ, 14 V. (Pat). General Feng-Yu-Sjang mianowany został naczelnym wodzem armii południowych działających przeciwko wojskom północnym. Honorowym generalissimusem pozostał Czoang-Kai-Szek. Zwolennicy Kuomintangu uważają, że wiadomość ta świadczy o wyrzeczeniu się polityki zmierzającej do zjednoczenia Chin.

Amerika chce być arbitrem w zatargu chińsko-japońskim.

PARYŻ, 14 V. (Pat). „New-York Herald” donosi z Waszyngtonu, że departament stanu wiadomości konsula Stanów Zjednoczonych w Tsi-Nan-Fu, iż mogłyby się podjąć próby objęcia roli arbitra w konflikcie chińsko-japońskim o kłoby obie strony zwróciły się doń z odpowiednią propozycją. Propozycja ta w każdym razie nie będzie ucywilniona w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych.

## Projekt paktu przeciwwojennego w Izbie Lordów

LONDYN, 14 V. (Pat). Izba Lordów rozpocznie jutro narady nad amerykańskim projektem paktu przeciwwojennego. Dyskusję rozpocząć ma lord Reading, który odczyta wniosek proponujący poparcie projektu i potwierdzenie stanowiska zajętego w tej sprawie przez Chamberlaina.

## Po odroczeniu rokowań w Kownie.

Stanowisko rządu litewskiego podczas rokowań w Kownie.

RYGA, 13 V. (Ate). Oficjalna litewska agencja telegraficzna w telegramie z Kowna w następujący sposób streszcza stanowisko rządu litewskiego podczas rokowań komisyjnych w Kownie:

Na ostatnim posiedzeniu komisji bezpieczeństwa z litewskiej strony w odpowiedzi na projekt polskiej delegacji w sprawie paktu o nieagresji, wykazano, że projekt ten jest odpowiedni tylko między takimi państwami, które mają ostatecznie ustalone granice i których stosunki wzajemne są zupełnie normalne. Między Polską a Litwą niema uznanych przez oba państwa granic i wogóle żadnych stosunków. Taki układ nie miałby wobec tego żadnego politycznego znaczenia i nie dawałby żadnych realnych gwarancji. Oprócz tego sankcjonowałby wkroczenie gen. Żeligowskiego do Wilna.

Delegacja litewska zastrzega sobie w bardzo niedługim czasie wręczenie delegacji polskiej kontrprojektu, w którym przyjęty będzie pod uwagę prawny i polityczny stan stosunków z Polską.

## Prasa zagraniczna o rokowaniach polsko-litewskich.

PARYŻ, 14 V. (Pat). Agencja Radio w depeszy z Berlina donosi, że rokowania polsko-litewskie nie dały pożądanego rezultatu i że Litwa w dalszym ciągu zajmuje nieprzejednane stanowisko.

PARYŻ, 14 V. (Pat). Georges Bienaimé podkreśla w „Le Victoire” wysocy pokojowe stanowisko zajęte przez p. Holówkę na konferencji kowieńskiej i liczne jego zapewnienia dane litwi-

wisko. Rokowania faktycznie przerwano do 25 czerwca. Wzniesione one dopiero będą po sesji Rady Ligi Narodów na której porządku dziennym figuruje zatarg polsko-litewski.

nom że Polska prowadzi politykę zgodną z duchem sprawiedliwości i z zasadami wolności narodów.

## Epilog zamachu na rząd Woldemarasa.

KOWNO, 13 V. (Ate). Sąd wojenny w Rosieniach skazał 12 osób na kary więzienia od półtora roku do lat 12, oskarżonych o przygotowywanie zamachu stanu przeciwko rządowi Woldemarasa we wrześniu r. 1927 r.

Wśród skazanych znajduje się także b. poseł na sejm Żukauskas, którego zasądzono na 12 lat więzienia.

## Państwa bałtyckie.

KOWNO, 14 V. (Ate). Nowy poseł estoński na Litwie Larety wręczył swe listy uwierzytelniające prezydentowi Smetonie. W odpowiedzi na przemówienie Larety'ego prezydent Smetona oświadczył, że Litwa nie ma żadnych politycznych interesów w stosunku do państw bałtyckich, które nie mogą być ani barierą, ani areną wojenną.

## Otwarcie międzynarodowej wystawy prasy.

KOLONJA, 14 V. (Pat). D. 12 bm. o g. 11-tej przed południem odbyło się w wielkim hallu parku wystawowego nad brzegami Renu uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy prasy. W akcie otwarcia uczestniczyli między innymi przedstawiciele rządu Rzeszy i rządu pruskiego, władz miejscowych i zamiejscowych premierzy wszystkich krajów związkowych Rzeszy, prezydenci większych miast niemieckich, wybitni politycy i parlamentarzyści oraz przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej. Przedstawiciele 45-ciu państw obcych akredytowani przy rządzie niemieckim w Berlinie zjawili się niemal w komplecie.

Po produkcjach muzyczno-wokalnych przemówił starszy burmistrz Kolonii Adenauer witając szczególnie serdecznie przedstawicieli państw obcych i podkreślając, że głównym zadaniem wystawy w Kolonii jest podkreślenie dążenia do zbliżenia między narodami i do pokoju powszechnego. Przewodniczący komitetu wystawy dyrektor generalny Esch w dłuższym przemówieniu skreślił przebieg powstania oraz plan wystawy. W imieniu rządu pruskiego przemówił następnie premier pruski Braun, w końcu minister pracy Rzeszy dr. Brauns po krótkiej przemowie dokonał w imieniu rządu Rzeszy oficjalnego aktu otwarcia wystawy. Z odśpiewaniem chóru z 9-tej symfonii Bethovena zakończyła się formalna uroczystość otwarcia wystawy, poczem uczestnicy zwiędali gremjalnie sale i pawilony wystawowe.

## Z całej Polski.

— Marcell Bouteron w Warszawie. Wczoraj o godz. 9 rano przyjechał do Warszawy Marcell Bouteron wybitny pisarz i krytyk francuski, świetny znawca Balzac'a. Dziś dn. 15 b. m. o godz. 8-jej wieczorem Bouteron wygłosi w sali Konserwatorium odczyt p. t. „Małżeństwo Balzac'a”, który będzie poprzedzony słowem wstępem Boga Żeleńskiego. Odczyt swój gość francuski powtórzy 18 maja w Poznaniu, 19 maja w Krakowie, 21 maja we Lwowie, skąd powróci do Warszawy.

— VII Zjazd Związku Strzeleckiego. W niedzielę ubiegłą odbył się w Warszawie VII zjazd delegatów okręgowych i członków Związku Strzeleckiego, przybyłych z całej Polski.

Zjazd zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki.

Przemówienia wygłosili między innymi prezes Dłuski, minister Sławoj-Składkowski, prezes honorowy Wacław Sieroszewski, któremu zebrani urządzili burliwą owację i wielu innych.

Na zjeździe tym odbyły się także wybory zarządu głównego, do którego wybrano p. p.: dra K. Dłuskiego, Z. Dreżera, kpt. H. Królikowskiego, T. Czackiego B. Strzeżewskiego (wszystkich ponownie) oraz p. post. Suszyńskiego (Poznań), post. p. Koca, ppłk. Minkowskiego, Jaroszewiczową, J. Osieckiego (Łódź), Z. Gilińskiego, post. Tomczaka i Piotrowskiego.

Do komisji rewizyjnej p. p. Bogusławskiego, Syska (Łódź), dyr. d-tu w Min. Pracy i Op. Społ. T. Szubartowicza, Holownię, Podgórskiego i Borysławskiego.

Zjazd Rady Naukowej kasy im. Mianowskiego. Wczoraj odbył się zjazd Rady Naukowej kasy im. Mianowskiego pod przewodnictwem rektora Twardowskiego ze Lwowa. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele wyższych uczelni oraz towarzyszy naukowej Rzeczypospolitej.

— Zgon wybitnego chirurga. Wczoraj rano zmarł w Warszawie dr. Aleksander Zawadzki długoletni ordynator szpitala Przemienienia Pańskiego, wybitny chirurg, znany w kraju i zagranicą.

— Włóga grozi wylewem. Wskutek ostatnich opadów stan wody na Wiśle podniósł się znacznie.

— W Zakopanem zima. Od kilku dni zapanała w Zakopanem zima niezapamiętana od szeregu lat w tym mieście. Śnieg pokrywa całe Zakopane. Zadymki powtarzają się co dzień po kilka razy. Góry pokrywa powłoka śnieżna grubości 1 metra.

## Z Litwy Kowieńskiej.

### Emigracja do innych części świata.

W kwietniu r. b. wyemigrowało z Litwy do Kanady 236, do Argentyny 233, do Brazylii 11, do Afryki 109, do Stanów Zjedn. Ameryki Półn. 89, do Urugwaju 73, do Kuby 7, do Meksyku 6 i do Palestyny 1 osoba, czyli razem 865 osób. W kwietniu r. ub. liczbą emigrantów wynosiła 3115 osób. Jak widać z tego emigracja z Litwy w r. b. znacznie zmniejszyła się.

### Życie alkoholu w Litwie.

W ciągu 1-go kwartału r. b. wypito w Litwie ogółem 1.504.210 litrów napojów wysokowych (oprócz piwa) wartości 12.174.698 litów. W odpowiednim okresie roku ub. zużycie alkoholu wynosiło 1.276.656 litrów, a roku 1926—1.234.575 litrów.

Wydatek na głowę ludności bez różnicy płci i wieku wynosił zatem w 1-ym kwartale r. b. około 6 litrów, co stanowiło czterystoosobowo b. poważną.

— Litwini budują most przez Mereczankę. Onegdaj w rejonie Oran władze litewskie przystąpiły do budowy mostu przez rzekę Mereczankę.

— Memorjał kupców kłajpedzkich. Kupcy leśni w Kłajpedzie zwrócili się z memorjałem do rządu kowieńskiego domagając się przeprowadzenia z Polską w pierwszym rzędzie rokowań w sprawie jaknajszerszego otwarcia spławu drzewa po rz. Daugie i Wilji.

Jednocześnie z tem postanowili oni zwrócić się do kupców polskich, by poczynili odpowiednie starania u rządu polskiego.

Ważne dla p. p. urzędników!  
Na RATY 10-cio miesięczne  
**ROWERY** firmy „STERYA”  
Wylączna sprzedaż w firmie  
**N. Glezera**  
Gdańska 6, tel. 421. 1563

**Jan Bułhak**  
ARTYSTA-FOTOGRAF.  
Jagiellońska 8, telefon 968, przyjmuje  
od godz. 9—6. 1041

## Dzień polityczny.

Dowiadujemy się, że Pan Prezydent Rplitej podpisał nominację Aleksandra Kreuza, dotychczasowego kierownika monopolu tytoniowego na stanowisko naczelnego dyrektora tej instytucji.

Wczoraj o godz. 2 m. 30 wicepremier Bartel był przyjęty w gmachu Inspektoratu Sił Zbrojnych przez Marszałka Piłsudskiego, który odbył z nim dwugodzinną konferencję.

W związku z notatkami, jakie ukazały się w niektórych warszawskich piśmie porannych w dn. 14 b. m. kancelaria cywilna Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje, że wiadomość o zamierzonym powierzeniu stanowiska zastępcy szefa kancelarii cywilnej p. Michałowi Mościckiemu nie odpowiada rzeczywistości. (Pat).

W warszawskiej prasie ukazały się notatki o rzekomo mających nastąpić zmianach na stanowiskach kierowniczych marynarki handlowej. W związku z tem Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdza, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie, żadne bowiem zmiany na stanowiskach kierowniczych marynarki handlowej nie są zamierzone. (Pat).

Wczoraj w południe odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, na którym po wysłuchaniu sprawozdania prezesa komisji przejściowej posła Jana Dębskiego, wybrano komitet organizacyjny w skład którego wchodzi posłowie Czwetwryński (Kl. Nar.), Graliński (Wyzw.), Dębski (Piast), Kluszyńska (PPS), Kościółkowski (BB), sen. Lubiński (BB), pos. Niedziałkowski (PPS), Posner (PPS), Targowski (BB), Piasecki (BB), Thugut, Radziwiłł (BB) i Rozmaryn (Kl. Nar.). Jednocześnie komisja przejściowa uznała za członków grupy byłych senatorów i posłów Burza, Kiniorskiego, Thugutta i ks. Wóycickiego. (Pat).

Sprawa utworzenia specjalnej państwowej rady gospodarczej zamiast trzech komisji: opiniodawczo-prawniczej, przemysłowej i pracy przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów po wygaśnięciu pełnomocnictw rządowych utknęła na martwym punkcie i prawdopodobnie nie przedko zostanie zrealizowana. Wyłoniony swego czasu dla zorganizowania rady gospodarczej specjalny komitet odbył dotychczas dwa posiedzenia, jednakże żadnych konkretnych postanowień nie powziął. Można się liczyć z zaniechaniem utworzenia państwowej rady gospodarczej, która miała być organem opiniodawczym przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów.

Instytut badania spraw mniejszości narodowych w Warszawie zaproponował wileńskiemu senatorowi żydowskiemu p. Rubinsztajnowi, wzięcia udziału w pracach Instytutu. Propozycję tę p. senator Rubinsztajn przyjął.

## Z Państw Bałtyckich.

Estonja — Łotwa.

TALLIN, 14 V. (Ate). Estoński min. Spraw Zagranicznych Rebane udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, co do wyniku ostatniego jego spotkania z ministrem Spraw Zagranicznych Łotwy Balodisem.

Omawiając szanse załatwienia unii celnej między Łotwą a Estonią min. Rebane oświadczył, że w sprawie tej należy przede wszystkim wyjaśnić, na jakich podstawach trzeba będzie prowadzić prace i dlaczego jest potrzebny kontakt między obu państwami.

„Tu inicjatywę musi podjąć Łotwa — oświadczył minister — to zn. musi ona wyjaśnić, jakie jest wyjście z położenia, które się wytworzyło w związku z zawarciem litewsko-sowieckiej umowy handlowej”.



## Prace Sejmu.

### Budżet M. S. Wojsk. w sejmowej komisji budżetowej.

Występy p. Trąpczyńskiego—PPS. i „Wyzwoleńcy“ za zmniejszeniem budżetu i redukcją armji. Gen. Konarzewski odpiiera zarzuty i broni całosci i godności armji.

WARSZAWA, 14. V. (Pat.). Dziś o godz. 10-ej min. 30 rozpoczęły się dalsze obrady sejmowej komisji budżetowej nad budżetem M. stwa Spraw Wojskowych. W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Trąpczyński (Kl. Nar.) oświadczając, że budżet M. stwa Spraw Wojskowych uważa za niepolityczny i dlatego klub jego gołów jest przynależny do budżetu państwa, byleby tylko użyty on był na postawienie armji na stopie równej z innymi armjami europejskimi. W końcu mówca domaga się wyjaśnienia w sprawie napadu na posta Zdzichowskiego, redaktora Mostowicza i w sprawie gen. Zagórskiego.

Na wysunięte przez posła Trąpczyńskiego zarzuty dał wyczerpującą odpowiedź podsekretarz stanu M. stwa Spraw Wojsk. gen. Konarzewski podkreślając, że przeniesienia spowodowane są jedynie koniecznością reorganizacji niektórych oddziałów. Przesłanki polityczne przy przeniesieniach nie mają miejsca.

W sprawie gen. Zagórskiego gen. Konarzewski stwierdza, że wszelkiego rodzaju przypuszczenia opierają się wyłącznie na plotkach. Sąd wojskowy prowadził dochodzenia, wzywał świadków, jednakże nie uzyskał żadnych pozytywnych danych. Teraz sprawa jest w zawieszeniu albo do otrzymania nowych danych, których może mogłyby dostarczyć strony rozpuszczające plotki, albo też do ujęcia gen. Zagórskiego.

Następny mówca poseł Lieberman (PPS) zarzuca M. stwu Spraw Wojsk., że traktuje swój budżet zbyt jednostronnie.

Mówca zapowiada zgłoszenie szeregu wniosków między innymi w sprawie obniżenia o 28 i pół proc. stanu pokojowego armji i sprowadzenia tego stanu do 150 tys. niezawodowych szeregowych, w sprawie obniżenia kredytów na utrzymanie armji o 25 proc., wreszcie wypowiada się za zniesieniem rubryki „nagród pieniężnych“ i rubryki na „wydatki t. zw. nieprzewidziane“.

W odpowiedzi zabiera głos ponownie wiceminister gen. Konarzewski wyjaśniając, że prelimitowany budżet i tak nie wyczerpuje w całości potrzeb wojska. Co się dotyczy dokonanych przekroczeń budżetu, to już w r. ub. wniesiono projekt o podwyżce 80.000.000. Ze względu na równowagę budżetową nie zostało to jednak chwilowo uwzględnione z tem zastrzeżeniem, że jeśli warunki na to pozwalają, to suma taka będzie mogła być przez wojsko użyta. Co się dotyczy sprawy redukcji stanu liczebnego, to była ona przedmiotem dyskusji specjalnej komisji, która uznała, że redukcja jest chwilowo niemożliwa. Skrócenie czasu służby wymaga przedtem uwzględnienia szeregu postulatów, które niezawadza są, ale zależne od wojska, jak np. podniesienie poziomu oświatowego rekruta, zwiększenie ich fizycznej, rozbudowa przysposobienia wojskowego wreszcie zwiększenie kadry.

W dalszej dyskusji poseł Rozmaryn (Koło Zyd.) wyraża obawę, że budżet wojskowy zbyt wyolbrzymiony nadwyręży siłę gospodarczą społeczeństwa. W końcu z zadowoleniem stwierdza, że skargi na zaobchodzenie się z żołnierzami stają się coraz rzadsze, a nawet bardzo rzadkie.

Po wyjaśnieniu p. wice-ministra gen. Konarzewskiego w sprawie wysokości budżetu wojska, zabrał głos poseł Woźnicki (Wyzw.), który z największym uznaniem podkreśla sposób, w jaki zarówno p. wice-minister gen. Konarzewski jak i jego współpracownicy odnoszą się do obrad komisji budżetowej nad budżetem M. stwa Spraw Wojskowych, oraz porusza cały szereg kwestji.

Na poruszone przez posła Woźnickiego kwestje udzielił wyjaśnień p. wice-minister Spr. Wojsk. gen. Konarzewski. Po tych wyjaśnieniach, przewodniczący poseł Byrka zarządził przerwę do godz. 4 min. 30 popołudniu.

#### Po przerwie.

Na posiedzeniu popołudniowym komisji budżetowej, p. wice-minister gen. Konarzewski złożył po przerwie wyjaśnienia w sprawie napadu na red. Mostowicza w nocy z 8 na 9 września 1927 r. przyrzeczeniem stwierdził, że podejrzenie było skierowane przeciwko porucznikowi Kusińskiemu przydzielonemu do głównej komendy policji w charakterze adjunkta. Sprawa jego oddana została do Sądu Wojskowego. Jednak dochodzenia wykazały jego alibi.

Następnie p. wice-minister udzielił wyjaśnień cyfrowych w sprawie djet, kosztów podróży i t. d.

Poseł Pieracki (BB) oświadcza, że kto uważa, że budżet naszego wojska jest zbyt wysoki, to winien przekonać naszych sąsiadów, że i ich budżety są za wysokie. Stronnictwo mówcy głosować będzie za preliminarzem bez poprawek.

Poseł Czetwertyński (ZLN) z zadowoleniem stwierdza, że przemówienia wice-ministra gen. Konarzewskiego wytworzyły serdeczną współpracę między Sejmem i M. stwem i że dają właściwe tło dyskusji. Uważa, że sprawy wewnętrzne administracji i sprawy personalne nie nadają się do dyskusji w komisji budżetowej. Mówca przeciwny jest komercjalizacji wszystkich przedsiębiorstw wojskowych.

Po przemówieniu posła Roji zabiera głos poseł Polakiewicz (BB), który z radością i uznaniem widzi wysiłek M. stwa w celu wzmocnienia produkcji krajowej i umieszczenia pieniędzy w kraju. W sprawie skrócenia czasu służby wojskowej, mówca zauważa, iż nietylko o skrócenie tego czasu chodzi, ale o zmniejszenie liczby wojska, lecz zapytuje, czy Polska ze względu na swoich sąsiadów może pozwolić sobie na to, aby obniżyć stan wojska z 200 000 na 150.000.

Następny mówca poseł Kwapiński (PPS) apeluje do ministra, aby wydał polecenia stosowania przez wojsko istniejących przepisów prawnych przy wydzielaniu różnych terenów, dotychczas bowiem dzieła się liczne nadużycia krzywdzące i rozgoryczające ludność.

Z kolei daje szereg wyjaśnień wiceminister Spraw Wojsk. gen. Konarzewski. Poseł Woźnicki (Wyzw.) oświadcza się za zmniejszeniem ilości wojska, w czem zgadza się z p. Liebermanem.

Wicemin. gen. Konarzewski podnosi, że przez zmniejszenie sił zbrojnych zniszczyłoby się cały plan mobilizacyjny, który jest bardzo skomplikowany, a został ściśle opracowany i że przyszła wojna właśnie może wybuchnąć niespodzianie. Nasz plan liczebny wynosił zresztą dżiś 198.000. Reszta to rezerwy.

Po przemówieniu posła Burdy zabiera głos pos. Lieberman (PPS), uzasadniając wniosek o zmniejszenie stanu liczebnego o 50 tys. ludzi. Po przemówieniu posła Liebermana zabrał głos poseł Trąpczyński, uważając wyjaśnienia w sprawie poruszonych przez niego 3 napadów za niewystarczające. Wicemin. gen. Konarzewski zwraca się do posła Trąpczyńskiego z apelem, ażeby zechciał przedłożyć Min. stwu rzeczywiście dane w sprawie posła Zdzichowskiego, co przyjęte będzie z wdzięcznością. Co do gen. Zagórskiego, to zaprzeczenia kursującym plotkom w oficjalnym komunikacie rządowym byłoby obrażające dla tegoż rządu. Na oskarżenia—powiedział wiceminister—na które się nie odpowiada. W dalszej dyskusji zabierało głos szereg mówców, poczem obrady ukończono.

## OSTATNIE DNI SPRZEDAŻY LOSÓW I. KLASY



**NADZIEJA**

Czwartek, Piątek, Sobota, Niedziela, Wtorek, Środa, Czwartek, Piątek

NAJWIĘKSZY I NAJSZCZĘŚLIWSZY KANTOR W KRAJU  
„NADZIEJA“ LWÓW, UL. SYKSTUSKA 6

**GŁÓWNA WYGRANA**  
**700.000 zł**  
**CO DRUGI LOS WYGRYWA**

W TEM MIEJSCU WYCIAĆ I PRZESŁAĆ NAM W USCIE.

**KARTA ZAMÓWIEŃ.**  
**DO „NADZIEJI“ LWÓW, UL. SYKSTUSKA 6.**

NINIEJSZYM ZAMAWIAM DO I. KLASY PAŃSTWOWEJ LOTERII KLASOWEJ:  
LOSÓW CICHYCH PO 40 ZŁ..... POŁÓWEK PO 20 ZŁ..... CZWARTEK PO 10 ZŁ.  
NALEŻYTOŚĆ..... UISZCZĘ PO OTRZYMANIU LOSÓW BLANKIETEM P.K.O. PRZESŁAĆ  
FIRMĘ RAZEM Z LOSAMI PRZESŁANYM.  
IMIE I NAZWISKO.....  
BLIŻSZY ADRES:.....

### Kronika telegraficzna.

— Premier litewski Woldemaras spodziewany jest w Londynie w dn. 20 b. m.

— Wywóz drzewa przez port kłajpedzki wyniósł w roku 1927 ogółem 81.431 festmetrów. Odpowiednie liczby dla lat poprzednich są następujące: w r. 1926—58.861 i w r. 1925—74.835 festmetrów.

— Zniesienie wiz w ruchu osobowym pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Łotwą zaproponował rząd niemiecki rządowi łotewskiemu, który zasądził na jej propozycję zgodzić się.

— Ekonomiczny komitet doradczy Ligi Narodów w Genewie rozpoczął wtorek rano obrady. Polskę reprezentują: sen. Gliwicz i b. r. mr. Popławski.

— Obchód poświęcony Joann'ie d'Arc w Paryżu, jak podkreśla z zadowoleniem prasa francuska, miał przebieg nadzwyczaj wspaniały, przyciem spókoj nigdzie nie został zamącony.

— Eksplozowały dwie bomby, poczułone wczoraj w nocy pod dom pewnego bogatego bankiera w Sofji oraz najbogatszego człowieka Bułgarii Falczewa. Szkodę są nieznaczne. Przypuszczają, że zamach nie miał charakteru politycznego, lecz był protestem przeciwko zbyt małym datkom bogatych osób w Bułgarii na rzecz ofiar trzęsienia ziemi.

— Konno z Paryża do Bukaresztu jedzie p. d. Orange i wczoraj zatrzymała się w Wiedniu.

— Lotnik Pelletier d'Oicy, lecąc z Allahabad wyładował niedaleko Kalkuty.

— Wielki pożar, który wybuchł w mieście Sasowo, w gub. rjażanńskiej w Rosji strawił 600 domów. Są także i ofiary w ludziach.

— Huragan, który, jak donoszą z północnego Kaukazu, szalał w rejonie Armawiru— wy-

razdził wielkie szkody w ogrodach owocowych i warzywnych, oraz zniszczył część zasiewów.

— Mrozy, panujące od kilku dni w Kolombii, poczyniły ogromne spustoszenia w winnicach nadreńskich.

— Wyjątkowe chłody panują także w Rumunii. Wczoraj w górnej części Watachji i prawie całej Moldawji padł śnieg.

— 40.000 mil wynosi droga, którą ma odbyć z Capetown w Anglii do Tokio holendersko-amerykański Lear Black na hydroplanie.

— Zatrzymany został na granicy rumuńskiej korespondent dziennika Venhov, który chciał się udać do Alba Julja. Oświadczone mu, że na podstawie rozporządzenia min. Duce, może się on udać tylko do Bukaresztu.

— W Kabulu spłonął kinematograf, będący własnością króla Amman Ułaha. Przyczyną pożaru było krótkie spicie. Spłonęły filmy, dotyczące pobytu króla w Indjach.

— Wczoraj wykołoseł się pociąg pędzący pomiędzy stacjami Oboszywe i Wielka Łódź na Węgrzech. Lokomotywa, wagony pocztowy i służbowy oraz jeden osobowy spadły z nasypu. 2 osoby ciężko ranne i 14 leż rannych.

— W Okury w Rumunii wybuchł pożar dwóch szybów naftowych przyrzem spalił się inżynier oraz 1 robotnik. W dniu dzisiejszym pożar wybuchł ponownie w jednym z pobliskich szybów, ogarniając wkrótce 20 innych.

— Gwałtowny pęd szybów naftowych, który wybuchł w Moeni w Rumunii trwa w dalszym ciągu. Ogień zniszczył 17 szybów. Trzej robotnicy ponieśli śmierć. Straty wynoszą prawdopodobnie 100.000.000 lej.

— Wielkie powodzie nawiedziły Węgry. Straty są bardzo znaczne.

### Ze świata.

**We czwartek Anglja pozbędzie się ks. Karola.**

LONDYN, 14. V. (Pat.) Agencja Reuters'a podaje: Minister Spraw Wewnętrznych odpowiadając na pytania Izby Gmin dotyczące ks. Karola rumuńskiego, oświadczył, że p. Jonescu, którego ks. Karol jest gościem, złożył zapewnienie, że książę opuści Anglię najpóźniej we czwartek bieżącej tygodnia t. j. dnia 17 bm.

**Skutki awantur stahlhelmowców w Berlinie.**

BERLIN, 14. V. (Pat.) Jak donosi prasa berlińska, awantury wywołane przez stahlhelmowców na głównej ulicy zachodniego Berlina Kurfürstendam w niedzielę, miały większe rozmiary niż początkowo.

Ogółem dokonali stahlhelmowcy w tej okolicy około 100 napadów na przechodniów należących do innych obozów politycznych.

Jak uskarża się prasa demokratyczna, policja w tamtych okolicach okazała całkowitą beczynność. W czasie starcia z jedną z grup stahlhelmowców, komendant policji został pobity kijami.

## CZARTAK.

Zbór poetów w Beskidzie (1928).

„Nazwaliśmy się Czartakiem, zбором poetów. Zbór nie jest zbiorem tylko. O starej budowli w Mucharzu nad Skawą, od której wywodzi się nasze zawołanie, głosi podobie, że miała być w XVII-tym wieku zdomem arjańskim... Beskid to nasz Piemont, z którego wychodzimy ku odrodzeniu najpierw własnemu“ (Str. 115).

„Wychodzimy się z ziemi. Oto cały rodowód nasz, poezja nasza i filozofia nasza. Ziemia to znaczy przyroda i człowiek z głębią związanym“ (Str. 9).

„Hasło nasze nlema cech odkrywczych. Jest stare jak świat i nicowane było powielekroć przez wszystkie stulecia i dziesiątki pokoleń. Nie przeciwstawialiśmy się żadnym prądom. Nie wchodziliśmy nikomu w drogę i nikt nie miał prawa podawać w wątpliwość szczeroci naszych słów“ (Str. 92).

Oto kilka zasadniczych, rzecz można—programowych wyznań, wyjętych ze zbiorowej książki grupy młodych poetów: „Czartak“. Książka ta stanowi duży rozmiar bardzo starannie wydany tom, na którego treść złożyły się wiersze proza: Janiny Brzostowskiej, Wiktorja Hanyza, Janiny Kossak-Szczuckiej, Edwarda Kozłowskiego, Tadeusza Szantrocha, Jana Wiktorja i Emilia Zegadłowicza. Oprócz tego re-

produkowane są tu prace graficzne: Pronaszi, Fałata, Gdliczki, Hrynkowski, Weiss i innych. Słowem—wydawnictwo, jakie nie codziennie ukazują się na rynku księgarskim, w ruchu zaś literackim—wydanie dużego znaczenia.

Jest to już trzeci z kolei tom zbiorowy tej obecnie dość licznej grupy, która po raz pierwszy wystąpiła na arenę literacką w 1922 roku, po zawieszeniu „Ponow“, miesięcznika, który w r. 1921 podjął hasła pokrewne: nawrotu do ziemi, do przyrody i... ludowości. Miała być „Ponowa“ antytezą ideologii „Skamandra“, a który płynął łożyskiem wielkich miast, w poszukiwaniu doskonalszych form sztuki. „Ponowa“, a dzisiaj „Czartak“ dąży do odkrycia nowej treści, forma jest tu zagadnieniem drugorzędem. „Treść jest wszystkim, pisze w słowie wstępem duchowy przywódca „czartakowców“, Zegadłowicz: o nią w sobie walczymy: forma jest ciałem: treść duchem kształtującym powłokę swą wedle miary i potrzeby“.

Jest to wyznaczenie napozór zdecydowane i określone, a jednak w gruncie rzeczy niejasne. Ktokolwiek interesował się bliżej tem trudnym zagadnieniem w estetyce, jakim jest kwestja wzajemnego stosunku treści i formy, ten spostrzeże z łatwością, iż deklaracja ta grzeszy ogólnikowością właśnie treści. Ale jest to tylko szczegół. Ważniejsze od estetycznych są nakazy etyczne, sformułowane również

przez Zegadłowicza na wstępie. Nakazy te są powtórzeniem odwiecznych moralów religijnych, są głębokie, proste i piękne. Mają obowiązywać nie tylko w twórczości ale w życiu artysty. Po drugie pozostawmy w cieniu, przyjrzyjmy się twórczości, czyli wcieleniu programowych idei w formę artystyczną. Oczywiście—nie pisze się tego jak na temat żądany. Nie stawia się przed sobą cnót ewangelicznych, z okiem w nie utkwionem pisać poematy. Idee te, ta filozofja miłości, prawdy dobra jest jak gdyby substancją duszy. Dlatego dzieło artysty przyrodzonym biegiem rzeczy odbija w sobie te właśnie elementy duchowe twórcy.

Tak sobie wyobrażamy proces twórczy „czartakowców“, nie mając żadnych powodów do powątpiewania w szczeroci ich postawy wobec świata. I teraz sumujemy wrażenia: sformułowane bezpośrednio dogmaty ich ideologii, (z którymi oczywiście można nie zgadzać się) silniej przemawiają do słuchacza, niż poetyckie transformacje tego zacząynu duchowego. Słowa takie jak: Bóg, miłość, serce, niebo—powtarzane są w tych wierszach często, a jednak nie posiadają silnego tonu, nie są mocno naświetlone własną duchowością tego lub innego poety.

Podobnie stosunek do przyrody nie posłada u poetów Czartaka zdecydowanego, oryginalnego wyrazu. Wiersze o górach, lasach, polach i rzekach, pisane cie-

pło, z prostotą nie wnoszą ostatecznie nic nowego do zasobów emocjonalnych słuchacza, a raczej, nie rozszerzają jego skali wzruszeniowej, nie wywołują nowych okien w gmachu jego (czytelnika) osobowości. Tak samo mniej więcej pisali na te same tematy więcej talentu i doświadczenia na 50 lat przed „zbiorem poetów w Beskidzie“ i tak samo piszą dzisiaj inni, bardzo dalecy od Czartaka. Tu zaś, mając do czynienia ze zwartą grupą, która drobniagowo wyklada publicznie swój program, mamy prawo oczekiwać rzeczy jeszcze nieznanego, innego ujęcia rzeczywistości. I nasuwa się wtedy uwaga, że rezygnowaliśmy a priori z wysiłków ku zdobyciu przedewszystkiem niezależnej własnej formy—jest właśnie przyczyną wyżej podkreślonego zjawiska. Jest to achillesowa pięta twórczości Czartakowców.

Bezwzględne, brutalne formy współczesnego życia, zalewanego nową falą materializmu pod różnymi postaciami, wymagają od artysty—apostofa idealizmu—siły! Dzieło jego, podane bliżnim biogostawiając dłoń, jak to czyni np. Zegadłowicz, zostanie natychmiast odrzucone. Dzisiejszym idealistom, stróżom praw ducha w poezji, powinien stać przed oczami nie ten Chrystus, który kazał nadstawiać wrogowi drugą policzek do uderzenia, ale ten, który biczem wypędzał kupujących ze świątyni, który oznajmiał groźnię: „nie jeno pokój niosę, ale i miecz“!

Takie refleksje nasuwają się podczas wertowania „Czartaka“.

Reasumując je, należy stwierdzić, że jakkolwiek zastrzeżenie wysunąć można przeciwko tym pisarzom, zawsze będą one dotyczyły spraw zasadniczych. Można by rozpoznać gruntowną polemikę z ich wieloletni, zbyt pociągający niekiedy rzucającym na papier, możnaby wykazać niejedną sprzeczność w wynurzeniach, czyli t. zw. głosach autorów w czasopiśmie tem zebranych. Nie zmieniliby to jednak istoty samego faktu, który należy podnieść z wysoce uznaniem; oto bez krzykliwej reklamy, bez drażniących demonstracji zeszło się w twórczej pracy grono ludzi, którzy nie obawiają się zmanifestować publicznie o „sprawach ducha wiecznie żywych“ (Żeromski), którzy podejmują z wiarą rehabilitację zapcznanych i wzgardzonych w powojennej strukturze człowieka dementów moralnych.

Dlatego też zapowiedź wydawania zeszytów „Czartaka“ regularnie w odstępach półrocznych witamy z radością. Oby każdy następny tom tego wydawnictwa był świadectwem rozwoju szczytnych idei, które niesie w świat niniejszy zeszyt, a przede wszystkim aby te głosy z pod Beskidu krzepły i potęgniały, wynosząc się swym czystym tonem ponad pustą kafeonję dnia dzisiejszego.







Dla orjentacji przypominamy, że do zawodów młodzików nie mogą być dopuszczeni ci zawodnicy, którzy na zawodach otwartych dla wszystkich zdobyli w jednej z powyższych konkurencji dwukrotnie 1, 2, lub 3 nagrodę, względnie, którzy zdobyli pierwszą nagrodę na zawodach młodzików.

**Egzaminy sędziów lekkiej atletyki.**  
W dniu 15-VI o godz. 18 w lokalu Ośrodka W. F. Wilno (ul. Dominikańska 13) odbędą się egzaminy na sędziów lekkiej atletyki, organizowane przez Wil. O. Z. L. A.

**Piłka nożna.**  
**Makabi—Ognisko 1:1.**

1) Przedbiegi 100 mtr. panów, 2) Przedbiegi 60 mtr. pań, 3) Skok w dal panów, 4) Pchnięcie kulą pań, 5) Przedbiegi 200 mtr. panów, 6) Skok w dal pań, 7) Bieg 5000 mtr. panów, 8) Przedbiegi 110 mtr. panów, 9) Pchnięcie kulą panów, 10) Przedbiegi 400 mtr. panów.

W związku z ogólną zmianą rozkładu jazdy na P. K. P. z dniem 15 maja r. b. niżej podane pociągi ruchu parażerskiego od wskazanej daty, będą przybywały i odbywały do i z Włtna jak następuje:

| Przyjazd do Wilna. |                |                                | Odjazd z Wilna. |                |                                     |
|--------------------|----------------|--------------------------------|-----------------|----------------|-------------------------------------|
| Nr. poc.           | Nr. godz. min. | S k a d.                       | Nr. poc.        | Nr. godz. min. | D o k a d.                          |
| 707                | 8—10           | z Warszawy Główn. przez Grodno | 708             | 22—30          | do Warszawy Główn. przez Grodno     |
| 711                | 6—50           | „ Wil. przez Grodno            | 712             | 19—55          | „ Warsz. Wil. przez Grodno          |
| 713                | 18—50          | „ „ „                          | 714             | 8—40           | „ „ „                               |
| 818                | 11—40          | „ Wsch. „ Lidę                 | 817             | 19—00          | „ Warsz. Wsch. przez Lidę           |
| 708                | 22—05          | „ Turmontu                     | 707             | 8—30           | „ Turmontu                          |
| 714                | 8—20           | „ „ „                          | 713             | 19—20          | „ „ „                               |
| 730                | 21—00          | „ N. Świącian                  | 727             | 13—30          | „ N. Świącian (tylko w święta)      |
| 726                | 7—30           | „ „ (w dni rob.)               | 729             | 15—30          | „ N. Świącian (tylko w dni robocze) |
| 312                | 23—40          | „ Łunińca przez Lidę           | 725             | 0—05           | „ N. Świącian (tylko w dni robocze) |
| 322                | 7—25           | „ Lidę                         | 311             | 7—00           | „ Łunińca przez Lidę                |
| 452                | 18—45          | „ Olechnowicz                  | 321             | 13—35          | „ Lidę (tylko w święta)             |
| 412                | 6—50           | „ Mołodeczna                   | 323             | 15—35          | „ „ ( „ dni rob.)                   |
| 432                | 21—45          | „ Oszmiany                     | 451             | 9—00           | „ Olechnowicz                       |
| 512                | 5—45           | „ Królewsczyzny                | 411             | 20—00          | „ Mołodeczna                        |
| 552                | 18—15          | „ „                            | 431             | 16—35          | „ Oszmiany                          |
|                    |                |                                | 511             | 22—20          | „ Królewsczyzny                     |
|                    |                |                                | 551             | 11—50          | „ „                                 |

— Teatr Polski sala „Lutnia“. Dziś oryginalna „Mamusia“ komedia L. Hirschfelda i Franka.

**DZIŚ PREMIERA!** Najbardziej atrakcyjny program! Film o nlebywał. napieciu sensac. wstrząsający dramat z życia awan-  
**Zakazana dzelnica Algieru,** turalników i handlarzy żywym towa-  
rem, odsłaniający tajemnice domów rozpusty. Wspniały międzynarodowy turniej wybit.  
si aktor-  
skich: **Marja Jakobini, Kamilla HORN, Warwick WARD, Lidja**  
Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15. **POTIECHINA.** 1501

Dziś premiera! Największa sensacja sezonu, którą podziwiać będzie całe Wilno  
**„Orient - Express“** (W PŁOMIENIU ŻYCIA). W rolach głów-  
 nych: światowa piękność LIL DAGOWER  
 i jako zawiadowca stacji znany HEINRICH GEORGE. Obraz ten rysuje nam sensa-  
 cyjne przygody damy towarzyszywa w podróży Orient-Expressem, która dla uroczai-  
 cia zwiedza cały świat. Początek 1-go seansu o godz. 7 m. 30. 1562

Ostatnie dwa dni. Tylko dla dorosłych. Wielki film erot.-salon. p.t.  
**Romans w slepingu...** Wielki dramat towarzyski w 12 akt.  
 Główne role kreuje zespół najsł. artystów: Marcela Albani, Mady Chrystans, Bruno Kastner i Wiktor Jansen. Kabarety! Varyjety! Nocne dancingi! Wspaniały dramat wystawowy z nocnego życia współcz. młodzieży.  
 Nadprogram: komedia w 4 akt. Początek o 4. w święta o 1. Ceny nie podwyższone. 1560

Dziś wielki pod-  
wójny program!!

**I.**  
**Nawrócenie skazańca** wspaniały dramat sen-  
sacyjny w 8 akt 1528

**II.**  
**Pirat z miłości** komedia pełna werwy i humoru w 7 akt. W rol główn.  
VIOLETA DANA, KLAUDIA BROWN i VAN LOAN.

Od dn. 11 do 15 maja r. b. włącznie będą wyświetlane filmy:  
**Dzieńwczęce Izy...** lach główn.: Sandra Milowanow, Olga Day  
 Andrieu Rolane Nadprogram: PATHE REVUE Nr 2 w 1 akcie i PATHE JOURNAL  
 Nr 2 w 1 akc. Orkiestra pod dyrykcją p.Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3.30  
 Początek seansów o godz. 4-ej. Ceny miejsc: parter 80 gr., balkon 40 gr.  
 Następny program: "MOCARZ ŚWIATA".

ych wód mineralnych i napojów  
odzących pod firmą:

**E. Tromszczyński**  
w Wilnie.

erownictwem współwłaśc. prow. W.  
niowskiego poleca: sztuczne wody  
lne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne).  
je chłodzące, przyrządzane wyłącz-  
nie na cukrze.

ad: Piwna 7. Magazyn: Wielka 50.  
1554-3

**UWADZE GOSPODYŃ!**

Najlepiej zabezpiecza na lato futra i inne  
ubrania od moli, wypróbowany oryginalny  
proszek japoński „KATOL”, nie mający  
przykryj jak „Naftalina” woni. Kufty lub  
szafy z przechowywaniem ubrań należy  
szczelnie zamykać dla uniknięcia przyplitwu  
powietrza.

„KATOL” radykalnie tępi: mole, pchły,  
wszy, pluskwy, prusaki, karaluchy, komary,  
muchy, muszki na kwiatach pokojowych,  
mrówki i wszelkie robactwo.



**POMOC SZKOLNA** z ogr. odp.  
Wileńska 38, telefon 941  
leżenia najtaniej strzykawki 1557-1  
1.0 2.0 5.0 10.0  
4.30, 4.50, 5.50, 7.00.  
Zielkie aparaty lekarskie i laboratoryjne.  
przrządnym mierniczych. Zwraca się  
i Mikroskop przyrody, że już czas  
zaboryi wycieczkowe i dla kolekcjonowania.

Ządać we wszystkich składach aptecznych  
i aptekach. 1481-0

**Akuszarka**  
**Maria Brzezina**  
przyjmuje od 9 rano do 7 w. Oferty składów w Admin  
ul. 4-1. Mickiewicza 30 m. 4. stracji „Kurjera Wileńsk.

**Maturzysta**  
poszukuje posady  
kancelisty.

**zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników**

Redakcja Jagiellońska 3, Tel. 99, Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktorzy przyjmują od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. Redakcja przyjmuje zamówienia na ogłoszenia i drukowanie. Ceny ogłoszeń: 10 gr. (za wiersz półtorowy) kronika rekl.—poczasłano—20 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących. Układ ogłoszeń 5-cio linowy, na stronie 1.

Kurier Wileński, z-k z ogr. odp. Tow. Wyd. Pasaż "Dru"

używaj tylko  
**"SAPOMENTHOL MATULI"**  
 Ogólnie znany i przez licznych lekarzy polecany!  
 Prawdziwy tylko z marką ochronną „PALMA”.  
 Wytwórca: **EUGENJUSZ MATULA**  
 FABRYKA ŚRODKÓW LECZNICZYCH W KRAKOWIE. 1384-6

Ponieważ doszło do naszej wiadomości, że obuwie obcego wyrobu, sprzedawane jest przez niektórych kupców, jako obuwie marki

przezo prosimy Szan. Publiczność, aby przy nabywaniu obuwia marki „CEDA”, stanowczo zwracała uwagę na markę fabryczną

**„CEDA” wyciśniętą na podcaszwie.**

Jednocześnie komunikujemy, że powiększyliśmy o- statnio znacznie produkcję naszą, co daje nam moż- ność dostatecznego zaopatrzenia w towar rynku wileńskiego.

Z poważaniem

**Dyrekcja Kolei Państwowych w Włocławku**  
ogłasza niniejszym przetarg publiczny w dniu 5 czerwca r. na dostawę poduszek maźniczych oraz szpagatów na okryczny.  
Warunki przetargu (dostawy) można otrzymać w Wydziale Zasobów (pok. Nr. 41) Dyrekcji, ul. Światowskiego 2, pod. 12—13 osobiście lub pocztą pod pisemnem zgłoszeniem.  
prosimy. 1558/3-9/V

**Dr. E. Abramowicz i B. Kenigsberg**  
ANALIZY krwi, moczu, płwocin i t. d.  
ul. Mickiewicza 4 — Wilno — ul. Szopena

**Specjalne Laboratorium dla amatorów fotografów „Rembrandt”**  
Wilno, ul. św. Józefa 6, m. 2, telef. 12 88.  
Wywoływanie, kopiowanie, powiększanie pod kierownictwem specjalisty fotografa. Tanie i dobre wykonanie.

— 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia —  
— z wiersz milimetryowy przed tekstem — 25 gr., w tekście i li  
— — 50% książki, ogł. cyrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł.  
— — male lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany

**Choroby weneryczne i skórne.**  
Elektroterapia, diatermia,  
słońce górskie.  
Mickiewicz 12, róg Tatarskiej 9—2 i 5—7. 1492

## OGŁOSZENIE

Na skutek uchwały Sejmiku Dziśnieńskiego z dnia 28—29 lutego r. b., zatwierdzonej przez pana wojewodę wileńskiego reskryptem z dnia 31/III r. b. L. dz. III—1481/Sz— została bruchomiana w dniu 14 kwietnia r. b.

**Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Dziśnieńskiego w Głębokiem.**

Za wszelkie zobowiązania Kasy gwarantuje Sejmik Dziśnieński całym swoim majątkiem i do dochodami.

Do zakresu działalności tej Kasy objętej statutem należą głównejsze czynności:

- 1) przyjmowanie wkładów od jednego złotego z oprocentowaniem od 6% do 10% w stosunku rocznym.
- 2) załatwianie zleceń inkasowych, weksli, listów przewozowych i t. p. dokumentów oraz kupna i sprzedaży państwowych papierów procentowych, listów zastawnych i obligacji.
- 3) pożyczki krótkoterminowe dla drobnych i średnich gospodarstw rolnych na cele obrotowe.
- 4) kredyty dłużej terminowe (do lat 3) na cele specjalne jako to: na sadownictwo, wikliniarstwo, zasilenie nieużytków, popieranie gospodarstw na siennych, oraz scalonych, popieranie racjonalnego budownictwa wiejskiego, na cele hodowlane, kupno ziemi, meljoracje, budownictwo i t. p.

(—) M. Jankowski  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta

**CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE.** Przyjmuj  
9—12 i 4—8.  
Mickiewicza 4. Tel. 1090  
W.Z.P. 39 149

fabryczke, skład odstąpił  
tanio. Nowogródzka Nr. 155  
apteka.

**Ogłaszajcie się  
w „Kurierze Wileńskim”.**

Rękopisów Redakcja nie zwraca

alny Józef Jurkiewicz,

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3, Tel. 99, Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelný redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 ppoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikami do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz seifowy) kronika rekl.—nadsyłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zwoln. ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 100% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Gdnie—Orzeszkiego 5, tel. 368.

Uzasadnienie: Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 15.12.1964 r. o ochronie informacji niejawnych, Administracja zastępuje sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurier Wileński”, s-ka z ogr. odp.

Tow. Wyd. „Pegaz”. Druk. „Pax”. ul. św. Józefa 5.

**Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz,**